Cena 400 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 10.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 12.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 14.000 Mk.
Zagranicą . . . . 28.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 400 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 1.500, w tekście m. 1.000
Nekrologi 1.500 mk. zwyczajne 800 mk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 od 2—6 po poł.

№ 122 (7457) Niedziela, dnia 3 Czerwca 1923 r. Rok XXXI

TELEGRAMY.

SEJM.

WARSZAWA, (telefonem od wł. kor.).

Posiedzenie w dniu 1 czerwca.

Marszałek komunikuje, iż Prezydent Rzeczypospolitej udzielił dymisji gabinetowi Gen. Władysława Sikorskiego a zamianował Prezesem Rady Ministrów p. Witosa, poczem wymienia skład gabinetu.

Po odesłaniu do Komisji w pierwszem czytaniu ustawy o parcelacji i osadnictwie i ich sfinansowaniu, głos zabrał Prezes Rady Ministrów p. Witos. Witają go oklaski u Piasta i prawicy.

Mowa Premjera Witosa.

WARSZAWA, (tel. od wł. kor.). Rząd, który ma zaszczyt dzisiaj przedstawić Wysokiej Izbie, opiera się na zaufaniu stronnictw, które postanowiły powierzyć temu Rządowi realizację określonego programu. W ten sposób zostanie usunięta ujemna cecha Rządów parlamentarnych za które nikt nie ponosił wyraźnie odpowiedzialności i co Rządowi musiało utrudnić stałą i systematyczną pracę.

Rząd stoi na stanowisku ogólno-państwowem, nie uważając się wcale za Rząd partyjny: pomimo zaś, że opartym jest na większości polskiej, dalekim jest od myśli prowadzenia polityki szowinizm w stosunku do mniejszości narodowych.

W zakresie polityki zagranicznej Rząd kroczyć będzie wypróbowaną już drogą pokojowego współżycia z sąsiadami, stojąc równocześnie na straży suwerenności i interesów Państwa.

Punktem wyjścia dla polityki zagranicznej jest zawsze świadomość, że w wielkiej światowej wojnie zwycięstwo mocarstw sprzymierzonych nad państwami centralnemi, a szczególnie nad Niemcami, położy podwaliny zjednoczenia i niepodległości naszej Ojczyzny.

Premjer stwierdza z radością, że stosunki polsko-francuskie i polsko-angielskie rozwijają się w sposób nader pomyślny. Z Włochami łączą nas względy nietylko natury cywilizacyjnej i politycznej, ale i gospodarczej. Rząd dążyć będzie do jaknajwiększego zbliżenia i z innemi państwami sprzymierzonemi i stowarzyszonemi.

Jednocześnie zadaniem polskiej polityki zagranicznej jest przyczynienie się do racjonalnego ukształtowania stosunków między Państwami powstałemi na gruzach państw centralnych.

Pragnąc z Niemcami utrzymać poprawne stosunki sąsiedzkie, zdecydowani jesteśmy bronić nieugięcie stanu naszego państwowego posiadania, opartego nietylko na traktacie Wersalskim, ale także na naszych prawach historycznych narodowych i moralnych. Polska pragnie szczerze zrealizowania zawartego z Rosją traktatu pokojowego we wszystkich punktach. Niestety, rząd sowiecki, oporem w wykonaniu swych zobowiązań oraz czynami, które wstrząsnęły sumieniem całego świata przeciwstawia się usiłowaniom wejścia z Rosją na drogę normalnych warunków międzynarodowego współżycia politycznego i gospodarczego. W stosunku do Gdańska, Rząd użyje wszystkich środków, aby zniewolić władze Wolnego Miasta do ścisłego dopełnienia wszystkich obowiązków w stosunku do Polski. Traktatem Wersalskim na Gdańsk nałożonych. Polska musi mieć wolny dostęp do Bałtyku w pełnem znaczeniu tego słowa.

Rząd z największą troską starać się będzie o utrzymanie armji polskiej na drodze trwałego rozwoju i postępu, a zdając sobie sprawę z wielkich potrzeb zaopatrzenia i wyposażenia armji z jednej, a trudności finansowych z drugiej strony — uczyni wszystko aby utrzymać siłę zbrojną Państwa na odpowiednim poziomie. W sprawie tak doniosłej dla obrony Państwa, jak przemysł wojenny, Rząd dążyć będzie do uniezależnienia się od granicy.

Dążąc do uporządkowania administracji, Rząd położy nacisk na konieczność zespolenia działalności organów różnych gałęzi administracji I i II instancji, zgodnie z postanowieniami Konstytucji, oraz na jaknajrychlejsze uregulowanie ustroju samorządowego i jego podstaw finansowych w gminie, powiecie i województwie Rząd nie będzie tolerować żadnych wykroczeń w tym dziale, a z drugiej strony okaże pewne zrozumienie dla potrzeb pracowników państwowych w granicach możliwości skarbowych.

Dla rozwinięcia akcji oszczędnościowej zostanie ustanowiony osobny komisarz rządowy z szerokiemi prawami. Dochody państwowe będą wzmocnione przez wysoki podatek majątkowy progresywny. Jednocześnie Rząd będzie przygotowywał reformę walutową i wprowadzenie złotego do obiegu oraz założenie banku emisyjnego. Przez podtrzymanie kursu marki polskiej oraz przez zabezpieczenie zaopatrzenia ryn

majestatu postać króla, w koronie, złotolitej z berłem w dłoni.

Pendant do obrazu króla stanowi portret Księdza Biskupa Zdzitowieckiego, wyobraża on sędziwego dostojnika Kościoła naszego, o pięknym dobrotliwym pełnym charakteru obliczu w fioletowym stroju biskupim, tejże barwy piusce na głowie i złotym, wysadzonym kosztownymi kamieniami, krzyżu na piersiach — w narożnikach herby: Zakonu Franciszkanów i miasta Kalisza.

Wszystkie zaś obrazy, wytrzymane w stylu, posiadają w owalach archaizowane napisy łacińskie, oraz bardzo bogate ramy złote.

Obrady te, dostosowane do barokowych sklepień refektarza klasztornego, są nietylko piękną ozdobą i dziełem talentu artysty, lecz wymownie świadczą o patrjotycznych uczuciach Franciszkanów kaliskich, którzy dali piękny i godny naśladowania przykład uczczenia pamięci tych ludzi, którym kościół i klasztor istnienie swe zawdzięcza.

BOHUSZ.

Z wycieczki dziennikarskiej

Stało się już przywilejem zjazdów zawodowych prasy, że każdy z nich konczy się wycieczką towarzyską pewnej liczby uczestników na kresy rozległej naszej ojczyzny. W obecnej chwili, gdy oczy całego politycznego świata skierowane są na zatarg nasz z wolnem miastem Gdanskiem, które, nie zadawalając się z roli, jaką mu wykreślił traktat wersalski, przybrać usiłuje wobec Polski rolę przedstawiciela butnej Germanji i na minjaturowym swoim terenie, wbrew własnym interesom handlowym i politycznym, rozpiera się niczem wielkie suwerenne mocarstwo, wybraliśmy, jako teren naszej wycieczki Pomorze, oraz przylegający do niego skrawek polskiego morza.

Wycieczkę zorganizował warszawski Syndykat prasy z Syndykatem prasy prowincjonalnej byłej Kongresówki, a kierownictwo jej objęli pp.: Jan Czempinski, członek redakcji „Kurjera Warszawskiego“ z ramienia Syndykatu warszawskiego i redaktor Jan Siecinski, wiceprezes Syndykatu prowincjonalnego. Zapisało się na uczestników 40 przedstawicieli dziennikarstwa wszystkich dzielnic polskich, oraz 8 pań.

Uzyskawszy od ministerstwa kolejowego specjalny wagon kolejowy pulmanowski na cały okres zamierzonej wycieczki, wyruszyliśmy z Warszawy 19 b.m. wieczorem. Pierwszym etapem wycieczki był Toruń, do którego przybyliśmy w sobotę o godzinie 8 rano. Przywitani na dworcu przez prezydenta miasta, p. Michałka, oraz zastępcę wojewody radcę Wal. Zapałę, udaliśmy się do willi wojewody Brejskiego, który, pomny, swoich dawnych ścisłych z dziennikarstwem stosunków, zaprosił wycieczkę do swojej siedziby i podjął ją gościnnie śniadaniem. Zwiedziliśmy następnie kolejno szereg instytucji miejskich, a w pierwszym rzędzie wspaniale urządzoną rzeźnię, elektrownię starożytny ratusz torunski i Muzeum miejskie.

O godzinie 1 w południe w dworze Artura odbył się objad, wydany przez miasto, na którym przedstawiciele miejscowych czynników powitali gości szeregiem przemówien, na które odpowiadali kolejno: redaktor Sadzewicz, Czempinski i Maciej Wierzbinski.

Wycieczka do parku miejskiego, celem obejrzenia nowego pomnika Moniuszki, którego odsłonięcie nastąpiło nazajutrz z okazji zjazdu Towarzystw śpiewackich Pomorza, dopełniła programu kilkogodzinnego pobytu w Toruniu.

Do Bydgoszczy przybyliśmy w godzinach popołudniowych. Na dworcu oczekiwał przybywających imieniem miejscowego komitetu red. Teska i zawiózł do hotelu Leninga, gdzie oczekiwały zamówione kwatery. Kilka godzin popołudniowych zużytkowano na zwiedzenie kilku największych zakładów przemysłowych Bydgoszczy, będących dumą i chlubą nietylko miasta i dzielnicy pomorskiej, ale całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Bydgoszcz jest jednem z miast, które z przyszłością przemysłową Polski najściślej związane Skrzętność pracy zdziałała tu cuda przez ostatnie trzy lata niepodległego bytu dzielnicy pomorskiej, Miasto, jedno z najpiękniej w Polsce rozłożonych, nad malowniczą Brdą, ufundowało się przemysłem pierwszorzędnym, zaopatrującym całą Polskę w wyroby żelazne i techniczne. Uspławiona Brda ze swemi sławnemi śluzami przy ujściu do Wisły ułatwia znakomicie eksport zboża i drzewa i sprawia, że dziś Bydgoszcz stała się emporją handlową, do której ciąży cały ruch ekonomiczny. Cóż dziwnego, że w tych warunkach miasto, liczące 120,000 ludności, wysunięte w głąb dzielnicy pomorskiej, dąży do łączności z Pomorzem, żąda wydzielenia go z województwa poznanskiego, mając wszystkie warunki zostania stolicą województwa pomorskiego.

Z wielkich zakładów przemysłowych zasługuje na zanotowanie niedawno uruchomiona fabryka Towarzystwa akcyjnego „Kabel polski“. Olbrzymie gmachy fabryki, położone o 3 kilometry za miastem, zajmują przestrzen kilku morgów, i dominują zdaleka nad fabryczną częścią miasta. Jest to placówka panstwowego znaczenia, produkująca wszelkiego rodzaju przewody elektryczne do siły i światła, jak również kable telefoniczne dla stacji miejskich i na potrzeby armji. Towarzystwo to powstało z inicjatywy Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu i oparte jest na kapitałach wyłącznie polskich. Piękny teren fabryczny, położony pomiędzy spławną rzęką Brdą a szosą i linją kolejową, daje możność wielkiego rozbudowania się fabryki, a nowoczesne urządzenia techniczne i zespół fachowców, prowadzących fabrykę, rokuje jak najlepsze nadzieje pomyślnego rozwoju tego tak ze wszech miar pożytecznego przedsiębiorstwa.

Wieczorem w sali hotelu Leninga podejmowało miasto wycieczkę dziennikarską bankietem, na który przybyli przedstawiciele miejscowego towarzystwa, oraz, jako reprezentant wojskowości jenerał Jung, dowódca 15 dywizji. W szeregu powitalnych toastów, na które odpowiadali kolejno przedstawiciele Syndykatu przewijała się świadomość siły przedstawicieli miejscowego przemysłu, czujących odpowiedzialność swoich zadan i dumnych z tego, co już dokonać zdołano w odniemczonem mieście. Nie brak też było aluzji do dzisiejszych stosunków Polski i Gdańska i silnego zaakcentowania woli do czynu, któryby utrwalił panstwowe prestige rządu polskiego.

W. P.

Podwoić czujność.

Niemiec, ten sprawca wojennych burz,
Ten oszust, zbrodniarz bez miary,
Ten bram piekielnych światowy stróż,
Chce nowe wzniecić pożary,
Jak piskorz tak się wykręca wciąż,
Od wersalskiego traktatu
I „gruba Berta“ dlań racji miąższ,
Łódka podwodna dlań atu.

Moskal bankructwa dobiegłszy bram,
Z pełną frazesów stodołą,
Czego się chwycić nie wie dziś sam,
I patrzy tępo w około.
Komunizm, Państwo na wskroś mu zżarł.
Śmiertelne czuje już drgawki,
Co więc ma czynić? Też będzie parł
Do wszechświatowej ruchawki.

Oba te wrzody, bankruty dwa,
Ująwszy w dłonie obuchy,
Gdy ich złość wściekła do czynu pcha,
Patrzą na siebie, jak druhy.
Wiedzą, że samym świat trudno zmódz.
Świat, co też w wojny tkwi pleśni,
Więc pójdą razem grabić i tłuc,
Robert i Bertrand współcześni.

TAJEMNICA KRÓLOWEJ.

POWIEŚĆ Z ANGIELSKIEGO.

14) **(Streszczenie)**

Pokój, do którego służący ich wprowadził, był bardzo duży i dobrze umeblowany. Na stole przy ścianie stały butelki i różne zakąski.

Baronowa zapaliła papierosa i skierowała się do wyjścia.

— Wrócę,—rzekła: za kwadrans.

Długo patrzała na Luizę i wyszła do drugiego pokoju. Luiza podeszła do stołu i zaczęła jeść.

— Proszę, jedzpan, — rzekła niedbale: są sandwiche i whisky z wodą sodową, a może pan woli brandy?

— Nic nie chcę,—stanowczo rzekł Rayson: przyszedłem, ażeby pomówić z panią.

Dziewczę roześmiało się, odwróciło głowę w stronę gościa i śmiało spotkało jego spojrzenie Światło elektryczne odbijało się w jej włosach.

Ubrana była w tąż samą czarną suknię, w której była w tą noc niszczesną.

— Dlaczego pan to zrobił? — spytała.

— Co zrobiłem? zdumiał się Rayson.

— Dlaczego pan nie wspomniał o mnie przy badaniu.

— Nie wiem,—odrzekł ponuro.

— Naraził się pan na podejrzenia. Pan ryzykuje być może dla tego, ażeby mnie oslonić? Dlaczego to?...

— Prawdopodobnie jestem szaleńcem, — rzekł smutnie: lecz czy mi należało mówić o tem, że pani była w mieszkaniu Barnesa... Przecież...

— Tak, z pańskiej strony to wspaniałomyślność, za którą powinnam podziękować panu.

— Nie potrzebuje podziękowań,— odrzekł ostro: chce tylko wiedzieć, czy mam słuszność. Chcę, żeby pani opowiedziała mi, po co była w miezskaniu podobnego człowieka, i to jeszcze z kluczem ukradzionym. Chcę wiedzieć, co pani wiadomem jest o zabójstwie?

— I to wszystko? — spytała.

— Czy tego nie dosyć? — krzyknął podniecony.

— Ma pan prawo zadać mi te pytania, — powoli rzekła Luia: i ja nie mam prawa odmówić panu odpowiedzi. Lecz ja nie mogę.. nic nie mogę panu odpowiedzieć.

Rayson był przygnębiony. Nie tyle słowa, ile ton ich powiedziały mu, że sprawa beznadziejna. Długo patrzał na dziewczę, i naraz wściekle rzucił się ku niej.

— Nie trzeba! — krzyknęła Luiza i wyciągnęła ręce, jakby broniąc się. Niech pan się nie gniewa. Zlituj się pan nademną.

Lecz Rayson ostatecznie stracił panowanie nad sobą.

— Zlitować się nad zabójczynią! złodziejką! — krzyknął: nie. Dość się wycierpiałem. Jutro opowiem całą prawdę. Pani go zabiłaś, a potem poszłaś do pokoju i ograbiłaś... Straszne! straszne!...

Na dziewczę histeryczny atak Raysona wywarł zupełnie niespodziewane wrażenie. Uspokoiła się widocznie i drwiąco rzekła:

— Może pan mówić. Nikt nie prosi pana o milczenie. Jeżeli pan żałuje, to idź do policji i wyznaj. Podziękują panu za te wiadomości.

Rayson przeszedł się po pokoju. Drwiny dziewczyny otrzeźwiły go. Zaczynał żałować tych słów, które rzucił jej w gorączce. Kiedy spotkał się z nią twarzą w twarz, poprzednie wzburzenie prawie że znikło.

— Proszę, niech pani posłucha, — rzekł: mimowoli nagadałem niepotrzebnie. Nie mam żadnej podstawy rzucać takie oskarżenia. Lecz..

Chciała zatrzymać go.

— ...Lecz mam prawo spytać, co pani robila w mieszkaniu Barnesa, i co wiadomo pani o jego zabójstwie. Proszę pamiętać, że jeżelibym nie ja, to musiałaby to pani opowiedzieć przed mniej bezpiecznymi ludźmi.

— Wiem to. — rzekła cicho: i za to wdzięczną jestem panu niezmiernie. Lecz z zabójstwem Barnesa nic mnie nie łączy. Wiem, że narażał się on na niebezpieczeństwo, osobiście myślę, że zasłużył on na taki koniec, lecz żebym tylko mogła, byłabym go uratowała. Oświadczam panu, że nie brałam żadnego udziału w uduszeniu tego łotra, którego pan znał pod nazwiskiem Maurycego Barnesa. Lecz przyznaje, że wiedziałem powód, dla którego został on zabity, choć nie wiem, kto był faktycznym zabójcą. Przyznaje, że byłam w mieszkaniu jego celem dokonania kradzieży Oto wszystko, co mogę panu powiedzieć.

Rayson zbliżył się do niej.

— Dość! Wie pani, do czego się przyznałaś?

Dziewczę osłabło. Podeszła do stołu i napiła się wody sodowej.

— Mój Boże! Luizo, tyś popełniła przestępstwo teraz ukrywasz się pod obcem nazwiskiem, — ciągnął Rayson.

— Nie, noszę nazwisko mej matki. Ojciec wypędził mnie z domu, i mam prawo wyrzec się jego nazwiska.

— Gdzież pani się teraz obraca i kto pani jest? — rzekł Rayson z ciepłą nutą w głosie.

— Nigdzie się nie obracam, — odrzekła spokojnie Luiza: jestem odtrącona. (D. C. N.).

ku w podaż zboża, będzie się starał Rząd powstrzymać wzrost drożyzny. Jednocześnie Rząd zwalczać będzie spekulację i lichwę drożyźnianą

Dla poczynienia niezbędnych nakładów zarówno w dziedzinie przedsiębiorstw państw., jak i w dziedzinie rozbudowy miast, oraz reformy agrarnej będzie uruchomiony nowy system kredytu publicznego; oparty na złotym polskim. System ten winien uruchomić znaczne środki z łona naszego własnego społeczeństwa, na cele publiczne, przeznaczone; służyć on będzie również jako ułatwienie dopływu kapitału zagranicznego. W dziedzinie przemysłu i handlu Rząd będzie szedł po linji wyzyskania prywatnej inicjatywy. Jednak, mając na względzie interes państwowy Rząd będzie się przeciwstawiał wszelkim wybujałym nieuzasadnionym roszczeniom prywatnych osób czy organizacji i w dziedzinie niepomiernych zysków. Ze szczególniejszą może niż dotąd troską i pieczołowitością Rząd zajmie się kwestją drobnego przemysłu i handlu oraz rękodzieła.

Rozwój rolnictwa, jako podstawy sil gospodarczych narodu, dozna szczególniejszej opieki i pomocy ze strony Państwa. W dziedzinie gospodarki leśnej, dla ochrony od rabunkowej eksploatacji, Rząd nie cofnie się przed wydaniem zakazu wywozu drzewa zagranicę. Prócz tego wyda Rząd zarządzenia celem zaopatrzenia ludności w drzewo opałowe. Uważając przeprowadzenie reformy rolnej za jedne z najważniejszych punktów programu swego, Rząd podejmie niezwłocznie pracę zmierzającą do usunięcia wszelkich przeszkód, jakie dotąd na drodze do urzeczywistnienia tej wielkiej reformy stały. Chodzi tu o zagwarantowanie minimalnej ilości obszarów państwowych martwej ręki i prywatnych podlegających parcelacji, która wynosić winna conajmniej 400 tys. morgów rocznie.

Celem przyspieszenia odbudowy kraju Rząd zamierza wejść na drogę zapewnienia poszkodowanym zasiłków i kredytu państwowego oraz ułatwienia im nabycia materjałów drzewnych przez zrealizowanie ustawy o daninie lasowej.

W dziedzinie kolejnictwa będzie Rząd stał na stanowisku samowystarczalności budżetu kolejowego. W tym kierunku zamierza Rząd poddać gruntownej rewizji obowiązujące obecnie taryfy i ustosunkować je do kosztów przewozu i wartości rynkowej i przewożonych towarów. Zarazem dołoży Rząd wszelkich starań celem intensywnego rozwoju sieci pocztowej, telegraficznej i telefonicznej.

Rząd poświęci baczną uwagę sprawie wychowania publicznego, starając się, aby w możliwie krótkim czasie wszystkie miejscowości były wyposażone w szkołę powszechną. Szczególniejszą troską Rząd pragnie otoczyć szkolnictwo zawodowe.

Zgodnie z Konstytucją, Rząd przystąpi do uchylenia wszelkich ograniczeń Kościoła Katolickiego, jak niemniej innych wyznań, nie dających się pogodzić z wolnością sumienia i wyznania.

Rząd dążyć będzie do uregulowania stosunków prawnych stanu sędziowskiego. Niebawem będzie Sejmowi przedstawiony projekt jednolitej ustawy więziennej dla całego Państwa.

Rząd nietylko nie zamierza uszczuplać praw robotników, przyznanych im w ustawach ochronnych i ubezpieczeniowych, lecz będzie starał się pogłębić je i rozszerzyć, zwłaszcza w zakresie ubezpieczeń społecznych. Jeżeli na przeszkodzie wzmożenia produkcji krajowej będą stały pewne trudności ekonomiczne i gospodarcze, to starać się będzie usunąć te przyczyny, lecz nie kosztem obniżenia warunków materjalnej i społecznej egzystencji mas robotniczych.

To są zasady, któremi Rząd zamierza się kierować w wykonaniu powierzonego mu zadania. Wszyscy obywatele, którzy, na gruncie prawa stać będą, znajdą u Rządu pełne zrozumienie swych potrzeb. Z drugiej jednak strony Rząd świadom jest, że urzeczywistnienie wielkich zadań, jakie stoją przed Państwem, wymaga solidarnego wysiłku wszystkich, a nie tylko czynników rządzących. Rząd żywi pełne przekonanie, że oparty o zasady słuszności i sprawiedliwości, daleki od wszelkiego imperjalizmu, potrafi skierować zdolności, wypróbowanego w patrjotyźmie Narodu Polskiego do współpracy z innemi narodami dla własnej jaśniejszej przyszłości i dobra całej ludzkości.

P. exposè Premjera, Marszałek zamknął posiedzenie, wyznaczając następne na dziś (sobotę) o godz. 10 rano. Na porządku dziennym m. in. dyskusja expose Premjera.

Posiedzenie wczorajsze trwało zaledwie 45 min., z czego przemówienie Premjera zajęło pół godziny. Mowę Premjera przerywały często różne okrzyki na lewicy, śmiechy i ironiczne brawa.

SENAT.

WARSZAWA 2. (tel. od wł. kor.)

O godz. 5.10 popoł. Marsz. Trąmpczyński otworzył posiedzenie Senatu, na którem po wyczerpaniu porządku dziennego Premjer Witos powtórzył swoje expose, wygłoszone w południe w Sejmie.

Wyjazd Przezydenta Rzeczypospolitej.

WARSZAWA 2. (tel. od wł. kor.).

Wczoraj o godz. 2 popoł. pociągiem nadzwyczajnym wyjechał do Łodzi p. Prezydent Rzeczypospolitej wraz ze świtą.

Bolszewickie ćwiczenia gazami trującymi.

LWOW. Donoszą z nadgranicza rosyjskiego o nowem okrucieństwie bolszewickiem.

Przed tygodniem odbywały się ćwiczenia wojskowe w okręgu Turczyna i Litynia dla zbadania siły nowych gazów trujących.

W tym celu władze bolszewickie zebrały wybrakowane konie i skazanych na śmierć więźniów politycznych, których przywieziono koleją z Odesy i skutych umieszczono na terenie ćwiczeń gazowych..

Siedemdziesięciu nieszczęśliwców padło ofiarą gazów.

Zatruci gazami pochodzili z Białej Cerkwi i byli skazani na śmierć w kwietniu.

„Ćwiczenia odbyły się wobec osławionego „generała“ Frunze i gen. Primakowa.

Dekoracja biskupa łódzkiego.

ŁODŹ. Dnia 1-go czerwca udekorował wojewoda łódzki Rembowski orderem Polonia Restituta ks. biskupa łódzkiego Tymienieckiego.

Wielki naród czci wielkich swych synów

I najprzód czci tych, co najcenniejszy dar Boga — życie za Ojczyznę oddali, ale czci i tych, co Mu zasługą i geniuszem przodowali i Imię Jego wśród swoich obcych wsławili.

Przywalona głazem Polska żyła, bo z każdego pokolenia dawała krwawą ofiarę w walkach do życia, a z tej krwi serdecznej rodziły się wieszcze duchy narodu, co w słowach, barwach i tonach cierpienia i nadzieje nasze swoim i obcym oddawali.

I w całym świecie, gdziekolwiek nie rozumiano skargi mistrzów słowa polskiego, rozumiano drgającą bólem i tęsknotą za utraconą Ojczyznę muzykę FRYDERYKA CHOPINA.

Ku czci tego Pieśniarza bólu i tęsknoty polskiej bijemy dziś w dzwony na całą Polskę, na świat cały.

Odezwą się echa z za gór, z za mórz, ale najprzód niech odezwą się w rodzinnym Jego kraju. Bo pieśń Chopina — jak pacierz matki, jak pierwszy zasłyszany szum burzy i trel słowiczy, i miłości słowa wyryła ślad na każdej polskiej duszy.

Więc niechaj w pomniku Chopina polskie cegiełki stanowią jego podstawę.

Niechaj pomnik ten stanie w stolicy naszej jaknajrychlej, byśmy, patrząc na uduchowione oblicze Mocarza polskich tonów, czerpali natchnienie ku wyśpiewaniu tak potężnego hymnu wskrzeszenia Ojczyzny, jak głęboką była po stracie Jego pieśń tęsknoty.

Warszawa, 3 czerwca 1923 r.

W imieniu Komitetu Budowy Pomnika Chopina w Warszawie

Wydział Wykonawczy

Prezes ANTONI PONIKOWSKI

Wice Prezesi:

Ignacy Baliński, Marjan Niedzielski Artur Oppman.

Skarbnik: Franciszek Karpiński.

Sekretarz: Janusz Rabski.

Członkowie: St. Benzef, K. Broniewski, Z. Kaczyński, J. Kowalewski, P. Maszyński, A. Nowaczyński, H. Potocki, W. Rabski, A. Radwan, S. Rottermund, M. Sobańska, W. Wanke, J. Stecki, A. Stamirowski, S. Kłobski, A. Andrzejewski, S. Solański.

Ofiary można składać do Pocztowej Kasy Oszczędności na conto 65-50 oraz do Redakcji pism.

Echa przeszłości.

W klasztorze O.O. Franciszkanów w Kaliszu została otwartą wystawa obrazów artysty malarza p. Szczepana Andrzejowskiego. Wśród pięknych akwarell zwracają uwagę cztery portrety fundatorów i benefaktorów kościoła i klasztoru OO. Franciszkanów nabyte w celu przyozdobienia refektarza zakonnego.

O wartości artystycznej portretów tych świadczy wymownie artykuł konserwatora zamku królewskiego na Wawelu w Krakowie, profesora politechniki, dr. Adolfa Szyszko-Bahusza, który zwiedzając w towarzystwie p. prof. Raciborskiego pracownie artystyczną p. Andrzejewskiego zamieścił taką recenzję w „Kurjerze Łódzkim“ z dnia 31 marca t. r.

„Uczczenie pamięci fundatorów i benefaktorów kościoła OO. Franciszkanów w Kaliszu“

Starożytny Kalisz, jeden z najdawniejszych grodów Wielkopolskich, położony był pierwotnie na prawym brzegu Prosny w miescowości bagnistej, zwanej dziś Zawodziem i Starem Miastem — dopiero Bolesław Pobożny, udzielny książe kaliski w połowie 13 wieku, ze względów strategicznych, przeniósł Kalisz na lewy brzeg Prosny, na terytorjum na jakiem do dziś istnieje. Bolesław razem z żoną swoją Bł. Jolantą, zmarłą jako zakonnica w klasztorze Klarysek w Gnieźnie, łącznie z innymi cenniejszymi budowlami w nowym Kaliszu, ufundował w 1257 r. kościól gotycki pod wezwaniem św. Stanisława do dziś istniejący oraz klasztor OO. Franciszkanów sprowadzonych z Asyżu z Włoch, których pierwszy gwardjan Jan z Bolonji był spowiednikiem na dworze książąt kaliskich.

Starożytny kościół i klasztor Franciszkański, cenny zabytek architektoniczny Kalisza, był umiłowaną świątynią licznych pokoleń patrycjatu miejskiego — dzieląc dobre i złe losy miasta w długim szeregu wieków, przetrwał do dni naszych, a OO. Franciszkanie, którzy skasowani w okresie zaboru rosyjskiego, z chwilą odzyskania niepodległości, powrócili do swej odwiecznej siedziby, wezwani przez Sędziwego Pasterza Djecezji Kujawsko-Kaliskiej Ks. Biskupa Zdzitowieckiego, rozpoczęli gruntowną i staranną restaurację świątyni i klasztoru pod fachowym kierownictwem konserwatorskim prof. J. Raciborskiego.

Dzięki godnej uznania energji gwardjana, ks. Maurycego Madzurka oraz pietyzmowi tego zakonnika — patrjoty dla zabytków przeszłości, kościół i klasztor, po usunięciu z niego aresztów policyjnych został odrestaurowany w pierwotnym stylu gotyckim z zachowaniem wszelkich zasad wiedzy konserwatorskiej.

Gwardjan klasztoru pragnąc uczcić fundatorów i dobrodziejów zakonu oraz pamięć ich przekazać następnym pokoleniom, zamówił w pracowni znanego artysty malarza p. Szczepana Andrzejewskiego w Łodzi, olejne portrety fundatorów: Bolesława Pobożnego, żony tegoż Bł. Jolanty oraz benefaktorów klasztoru: Kazimierza Wielkiego, który wzniósł refektarz zakonny i nawy boczne świątyni, i Biskupa Djecezji, ks. Kazimierza Zdzitowieckiego, któremu Franciszkanie zawdzięczają powrót swój do Kalisza.

Artysta z powierzonego mu trudnego zadania wywiązał się znakomicie. Portret Bolesława Pobożnego wzorowany na dostarczonych przez konserwatora Województwa, prof. J. Raciborskiego, pieczęciach współczesnych itp. wzorach wyobraża naturalnej wielkości postać Bolesława, z profilu, w kołpaku książęcym zdobnym perłami, w barwnej, spiętej agrafa, opończy, charakteryzującej wiek 13, trzymającego w dłoni akt erekcyjny klasztoru.

Portret Bł. Jolanty wyobraża ascetyczną zakonnicę w czarnym habicie Klarysek, zwróconą do krzyża wspartego na głowie trupiej — poza Bł. Jolantą, jako symbol porzuconych godności, widać, na tle wzorzystego adamaszku, kołpak książęcy — w ręce lewej złoty model kaliskiego kościoła.

Portret Kazimierza W. jest dokładną kopją znanego obrazu Matejki, wyobrażającego pełną

Myśmy wpośrodku! Tu zbój, tam zbój!
Nęcą ich chat naszych dymy!!
A my? Jak głupich baranów rój,
Za łby się ciągle wodzimy.
Slepi i głusi, zgubiwszy ster,
Pod wodzą partyjnych trutni,
Wrogom Ojczyznę niesiem na żer,
Wśród swarów partyjnych kłótni.

Tak być nie może! W tem zguba tkwi,
Trza jedność krzewić wśród tłumu,
Trza by niewoli wiekowej dni,
Tchnęły w nas szczyptę rozumu.
Tak być nie może! Tu zbir, tam zbir,
Z nich każdy Polski szmat garnie,
A nas niezgody pokrywa kir,
Wieczystych swarów męczarnie.

Polacy! Rzućcie metody złe,
Zrozumieć chciejcie, na Boga,
Że w całym świeciekipi i wre,
Że burza niesie się sroga.
Gdy odblask Polski całkiem wam zgasł,
W ciągłym partyjnym poswarku,
Wróg was pogodzi — w stosowny czas
Stawiąc nam stopę na karku.

W. BUCHNER.

KRONIKA.

— PRZYJAZD PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ DO KALISZA.

Już od samego rana miasto przyjęło wygląd świąteczny. Domy udekorowane flagami balkony dywanami i kwiatami, w wielu miejscach wywieszono portrety p. Prezydenta. Zanim podamy szczegółowe sprawozdanie z pobytu Dostojnego Gościa. Dziś notujemy, że pociąg Prezydenta przybył zgodnie z rozkładem o godz. 9-ej z rana na dworzec Kaliski pięknie udekorowany.

Na dworcu oczekiwała Prezydenta kompanja honorowa 29 p. Strzel. Kan. ze sztandarem i orkiestrą, która przy wyjściu Prezydenta z wagonu oddała honory wojskowe. Po przyjęciu kompanji honorowej do prezydenta z krótkiem przemówieniem zwrócił się p. Karol Wyganowski, poczem szpalerem Straży ogniowych korowód pojazdów udał się do miasta, gdzie u rogatki powitał Prezydenta Rzeczypospolitej p. Koszutski imieniem m. Kalisza. Od rogatki pojazdy z gośćmi udały się ulicą Wrocławską i Warszawską, po obu stronach których stały stowarzyszenia, do kościoła św. Józefa, gdzie powitał p. Prezydenta w imieniu duchowieństwa ks. Prałat Płoszaj, poczem odprawioną została Msza Swięta. Po Mszy Prezydent Wojciechowski udał się do Starostwa, gdzie przyjął delegację wszystkich wójtów i pisarzy oraz 20 sołtysów z powiatu. Następnie w gabinecie Starosty odbyła się prezentacja wszystkich przedstawicieli władz i organizacji kaliskich.

W imieniu Redakcji „Gazety Kaliskiej" p. J. Radwan ofiarował w stosownej okładce numer poświęcony P. Prezydentowi Rzeczypospolitej. Gdy to piszemy godz. 11-a P. Prezydent udaje się do gmachu Sądu Okręgowego na uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej.

Entuzjazm ogólny. Tłumy ludu zalegają wszystkie ulice którymi przejeżdża Prezydent. Porządek panuje wzorowy.

— DO WSZYSTKICH OBYWATELI ZIEMI KALISKIEJ.

Harcerstwo polskie, którego szczytne ideały z całą pieczołowitością są pielęgnowane przez liczne zastępy naszej ukochanej młodzieży, rozwija się w całej Polsce ku jej chwale i potędze, co zawdzięczać w dużej mierze należy naszemu społeczenstwu, rozumiejącemu doniosłość istnienia harcerstwa i wnikającemu w głąb duszy harcerza, jako symbolu człowieka ideału.

To też otoczywszy harcerzy swoją opieką, winniśmy okazywać im w każdej potrzebie nadal pomoc i należyte zrozumienie. Liczne zastępy naszego harcerstwa rekrutują się z różnych sfer narodu, bowiem do jego szeregów pną się dzieci wszystkich klas i stanów, widząc w Harcerstwie jedynie przymioty przeczystej duszy człowieka oraz możność zdobycia tężyzny ciała, co w przyszłości ma stanowić ideał bohaterstwa narodowego.

Nadchodzi obecnie okres wakacji. Harcerze zamożniejszych rodziców pojadą na letnie wywczasy, gdy

Wszystkim tym, którzy wzięli udział w odprowadzeniu drogich nam zwłok naszego syna i brata

b. p.

Lutka Krasuckiego

a w szczególności Żyd. Organizacji Skautowej „Haszomer-Hacair", oraz p. p. profesorom i kolegom zmarłego, serdeczne dzięki składa

RODZINA.

1151

tymczasem biedniejsi skazani zostaną na przebywanie w czasie upalnych miesięcy w murach miasta, spoglądając jedynie tęsknym okiem w dal, na niedostępną dla nich polską wieś.

Lecz temu zapobiec mogą harcerskie kolonje letnie, których urządzeniem pragnie zająś się grono ludzi dobrej woli, ale do urzeczywistnienia tego projektu potrzebna jest zbiorowa pomoc materjalna.

To tez za pomocą tej odezwy zwracamy się z gorącym apelem do ofiarności wszystkich, by łaskawie zechcieli poprzeć te zamierzenia, składając ofiary w pieniądzach ew. w naturze na ten cel, nazwisko Jego wdzięcznemi zgłoskami wyryje się w sercach harcerzy, w sercach tych dzieci, które w myśl swego hasła czuwać będą nad czystością duszy polskiej i w przyszłości potęgą i chwałą Rzeczypospolitej.

Ofiary pieniężne przyjmuje Adm. „Gazety Kaliskiej".

— Z NARODOWEJ ORGANIZACJI KOBIET.

Zarząd Nar. Org. Kobiet zawiadamia, że w dniu 4 czerwca w poniedziałek o godz. 5-ej popołudniu w Banku Ziemi Kaliskiej odbędzie się zebranie udziałowców Pracowni Czapek. Bez względu na ilość członków zebranie będzie prawomocne.

— ZWIĄZEK INWALIDOW W. RZ. POL. składa serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, którzy złożyli fanty na loterję fantową na cel inwalidów wojennych.

— SPRAWOZDANIE z zabawy i loterji fantowej urządzonej dnia 10-go maja r.b. na rzecz Związku Inwalidów Wojennych Rz. Pol. wynosi przychód mk. 3.162.500, rozchód mk. 2.081,140, czysty zysk wynosi 1.081,360 mk.

— WYSTAWA ROLNICZA W CZESTOCHOWIE.

(I.P.P.) Centralne Towarzystwo Rolnicze komunikuje, że z powodu trudności organizacyjnych termin otwarcia wystawy w Częstochowie został odłożony na miesiąc sierpien r. b., a czas jej trwania ograniczony do 2-ch miesięcy.

— PODZIEKOWANIE.

Niniejszem składa się serdeczne „Bóg zapłać" panu Dr. P. Klingerowi za interesująco wygłoszony odczyt w dniu 11 maja, z którego dochód został przeznaczony na sieroty i chorych.

MARJA UMINSKA ZAKRZEWSKA.

— ZE SPORTU.

W niedzielę, dnia 3 czerwca r. b. o godz. 4-ej popołudniu w Nowym Parku odbędą się zawody w piłkę nożną między U. K. S., a I-szą druż. „Venetia" z Ostrowa oraz bieg okrężny 4000 metr.

— URZEDY POCZTOWE PRZYJMUJĄ OSZCZEDNOSCI ZŁOTOWE.

Od dnia 16 czerwca wszystkie urzędy pocztowe w panstwie rozpoczną przyjmowanie i wypłaty oszczędności złotowych w P. K. O. Dotychczas P. K O przyjmuje i wypłaca oszczędności złotowe jedynie w kasach P. K. O. w Poznaniu, Warszawie i Katowicach. Urzędy pocztowe będą wystawiały książeczki oszczędnościowe, opiewające na złote i przyjmowały wkłady w markach polskich po kursie dziennym złotego pol. Maksymalna jednorazowa wpłata w urzędach pocztowych określona została na 100 zł. pol. Wypłata bezzwłoczna w urzędzie pocztowym, za okazaniem książeczki oszczędnościowej ustalona została na sumę do 10 złp. Wyższe sumy będą wypłacały urzędy pocztowe, po przesłaniu do P. K. O. w Warszawie wypowiedzenia. O kursie zł. pol. min. skarbu będzie telegraficznie zawiadamiało urzędy pocztowe.

— KRADZIEZ SKOR.

Skorupski Józef zameldował, iż w nocy z 26 na 27 ub. m. skradziono z podwórza przy ul. Nadwodnej 6, dwie skóry będące w wyprawie wartości 600,000 mk. Skóry dzięki energji urzędu śledczego odnaleziono w Błaszkach gdzie aresztowano Jagodzinskiego Kazimierza i Wilczaka Tomasza mieszkanców m. Kalisza.

— WYKRYCIE ZŁODZIEI.

Swego czasu pisaliśmy o kradzieży szpagatu, mąki i 4 ręczników na szkodę Helfgota Szmula zamieszkałego przy ul. Krótkiej. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło iż sprawcą tej kradzieży jest znany z dawniejszych sprawek Piotr Lewandowski zamieszkały ul. Ciasna 13, u którego też znaleziono tylko jeden ręcznik. a resztę zdołał już gdzieś sprzedać. Lewandowskiego przesłano do dyspozycji Sądu P. I. okr.

— ECHA AFERY CUKROWEJ.

Boretti Alfred, o którym już pisaliśmy, został aresztowany i oddany do dyspozycji Sędziego Sledczego.

— ECHA BURZY.

W czasie burzy czwartkowej piorun wpadł przez komin w gmachu Rzem. Chrześć. do pieca kuchni, gdzie na szczęście nikogo nie było.

— ZNALEZIONA torebka czarna damska podczas targu na Nowym Rynku; jest do odebrania w Komisarjacie Pol. Panstwowej.

— NIEWŁASCIWA JAZDA.

W ciągu ostatnich 2 dni posterunkowi Pol. P. sprowadzili do Komisarjatu w celu spisania protokułu za jazdę rowerami w parku miejskim w miejscach niedozwolonych,- Felkiera Józefa, Skowrona Hersza, Blocha Benjamina, Prechla Pinkusa, Rosinskiego Mieczysława, Jasinskiego Szczepana z których spisano protokuły i oddano pod sąd. Sądzimy, że surowe kary nauczą raz niesfornych jeźdzców porządku i stosowania się do przepisów.

— ZJAZD WYCHOWANCOW SZKOŁY REALNEJ dyr. W WROBLEWSKIEGO W WARSZAWIE.

Komitet Organizacyjny Zjazdu Wychowanców Szkoły Realnej dyr. W. Wróblewskiego, wyłoniony na zebraniu w dniu 6 b.m. podaje do wiadomości wszystkich Kolegów z lat 1901—1923, iz termin Zjazdu wyznaczony został na dzien 6 i 7 pazdziernika r.b. Wszyscy koledzy z lat powyższych proszeni są o zgłaszanie adresów własnych, jak również inofrmacji o Kolegach do biura Zjazdu, mieszczącego się w Gmachu obecnego Gimnazjum im. Tadeusza Czackiego, Warszawa, Składowa 3. Wszystkie pisma polskie proszone są o przedruk powyższego.

— ZJAZD OSWIATOWY W. ŁODZI.

W dniach 23 i 24 czerwca b.r. odbędzie się w Łodzi Zjazd delegatów instytucji kulturalno - oświatowych, działających na terenie Województwa Łódzkiego.

Zjazd ma na celu skoordynowanie pracy oświatowej w Okręgu Szkolnym Łódzkim oraz wprowadzenie w nią planowości przez oparcie jej na racjonalnych podstawach.

Na Zjazd zostali zaproszeni działacze oświatowi z Warszawy, Poznania, i Łodzi, którzy w odpowiednich referatach z punktu widzenia praktycznego porusza zagadnienia, dotyczące różnych form i kierunków pracy oświatowej wśród dorosłych.

Bliższych informacji w sprawie programu Zjazdu udziela Oddział Oświaty Pozaszkolnej Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego, względnie Inspektoraty Szkolne.

— NR. 21 „ILUSTRACJI POLSKIEJ" wyszedł i zawiera interesującą treść, na którą składają się między innemi ciekawe zdjęcia z pobytu szefa sztabu angielskiego gen. Earl of Cavana w Polsce oraz marszałka Focha w Krakowie; zdjęcia z uroczystości odsłonięcia pomnika w Olkuszu na cześć bohatera powstanca 63 roku pułkownika włoskiego Fr. Nullo; uroczyste uruchomienie przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej zakładu wodno - elektrycznego w Gródku na Pomorzu (5 rycin); pogrzeb ofiar zamordowanych w warszawskiem więzieniu przez zbuntowanych więźniów (2 ryciny); sport kolarski w Warszawie (1 rycina); otwarcie sezonu wioślarskiego w Warszawie (2 ryciny); sokół konny we Lwowie (2 ryciny); wielkie wyścigi w Czechosłowacji (2 ryciny); portret posła polskiego w Berlinie p. Madeyskiego, i Kruppa von Bohlen, skazanego przez sąd francuski na 10 lat więzienia, boksera Dembsey, miss Regini, 16-letniej amerykanki, która zdobyła tytuł mistrzyni świata w zawodach pływackich; gody weselne na dworze angielskim (1 rycina); nowy przyrząd do latania (1 rycina); pałac w Baszkowie (3 ryciny); benzynowy wóz Drzymały (2 ryciny); dalszy ciąg interesującej noweli B. Oskarda z syklu „Dziwne opowieści" p. t. „Swiat na szybie" — Ogłoszenia.

Węgiel Górnośląski
z głębokich pokładów

Węgiel Dąbrowiecki
z kopalń: „Czeladź“ i „Reden“

poleca:

SKŁAD OPAŁOWY S. Zarzeckiego

ul. Kościuszki № 1 a róg Wrocławskiej. 1142

Ceny przystępne. — Sprzedaż hurtowo-detaliczna.

NAPRAWY

Motorów Elektrycznych

Dynamo Maszyn

wykonują 89

K. Gaertig i Sp. T. z o. p. **Poznań.**

Oddział pracowni elektromechanicznych.

Ul. Półwiejska 35. Telefon 3584.

Rada Spółki Akcyjnej

„BANKU ZIEMI KALISKIEJ“

W KALISZU

ma zaszczyt zawiadomić pp. Akcjonarjuszy, że **w dniu 28 czerwca 1923 r.** o godzinie 4 po południu w Lokalu Banku Ziemi Kaliskiej w Kaliszu przy ul. Aleja Józefiny 9 odbędzie się **Zwyczajne Walne Zgromadzenie** Akcjonarjuszy z następującym porządkjem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego,
2) Sprawozdanie z działalności Banku za rok 1922,
3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu za rok 1922,
5) Upoważnienie Rady Nadzorczej do wydatkowania na pensje i koszty handlowe na rok 1923 750 miljonów marek z prawem przekroczenie tej sumy o 100%,
6) Wybór 4 członków Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących wskutek wylosowania pp. K. Wyganowskiego, M. Janaszewskiego, St. Mystkowskiego i J. Michalskiego,
7) Wybór 3 członków Komisji Rewizyjnej i 2 zastępców na miejsce ustępujących pp.: B. Chrzanowskiego, J. Motylewskiego, St. Domaniewskiego i zastępców pp.: T. Zieleniewskiego i J. Przedpełskiego,
8) Upoważnić Radę do otwierania, Oddziałów Banku podług jej uznania,
9) Wolne wnioski.

Art. 36. Każde 5 akcji dają prawo do jednego głosu, lecz nikt zarówno osobiście jak i z pełnomocnictwa osób trzecich nie może mieć więcej jak 1/10 część ogólnej liczby głosów, służących obecnym na Zgromadzeniu akcjonarjuszom.

Pragnący uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu akcjonarjuszów winni być zapisani do ksiąg Spółki przynajmniej na 7 dni przed datą Zebrania.

Art. 37. Nieobecny akcjonarjusz, posiadający prawo głosu, może prawo swoje ustąpić innemu akcjonarjuszowi, lecz jedna osoba może posiadać najwyżej 2 pełnomocnictwa.

Za nieletnich, niewłasnowolnych lub nieobecnych wykonywują prawo głosu ich opiekunowie lub kuratorowie. Osoby prawne głosują przez swoich uprawnionych przedstawicieli. 1139

Rada Nadzorcza Banku Ziemi Kaliskiej.

Nowo otworzona pracownia

haftów ręcznych

i innych robót. 1145

Tamże można dostać narysowane roboty. Potrzebne również uczennice płatne. **Wrocławska 13, m. 2.**

Inż. S. PORADOWSKI

KALISZ, ul. Tad. Kościuszki 20, telef. № 62.

Posiada na składzie:

maszyny i motory elektryczne Tow. Akc. „GANZ“ w Budapeszcie i inne, przewodniki wszelkich przekroji Tow. Akc. „KOBEL“ w Warszawie, oraz wszelkie artykuły dla instalacji elektrycznych.

Dostarcza szybko postawy walcowe i walce z utwardzonego żeliwa znanej fabryki „Gaz & Co“ Tow. Akc. w Budapeszcie, **silniki Diesla, pompy odśrodkowe i agregaty benzynowe.**

Oferty na żądanie 310

Do sprzedania 1148

Platformą

w dobrym stanie. Wiadomość ul. Staszyca Nr. 19. L. Rozenbaum.

Krawcowa 1143

zdolna rutynowana potrzebna do szycia w domu. Wiejska 14. 3 p. m. 8. Zgłaszać się między 10—11 rano i 2—3 p. p.

Robotę 1135

do szycia na maszynie

wydaję do domu.

Zgłaszać się Niecała 4 do kantoru fabryki lalek.

Jest do wydzierżawienia zaraz

PIEKARNIA

z kompletnem urządzeniem. Wiadomość: ul. Wrocławska 65 m. 6 1147

DOM

przy rynku, jedno pietrowy, składający się z 6 pokoi, sklepu i wszelkiemi wygodami zaraz do nabycia w Krotoszynie.

A. Błażejczyk

1144 ul. Kaliska 3.

Zginęła książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Bolesława Krupińskiego rocz. 1899. 1146

Zginął dowód osobisty wydany przez Urząd gm. Ostrów Kaliski na imię Idziego Lorenza. 1137

Letnisko.

3 pokoje wynajmę zaraz w Rosaszycy p. Ostrowskiego, pocz. Rososzyca p. Sitek. 1110

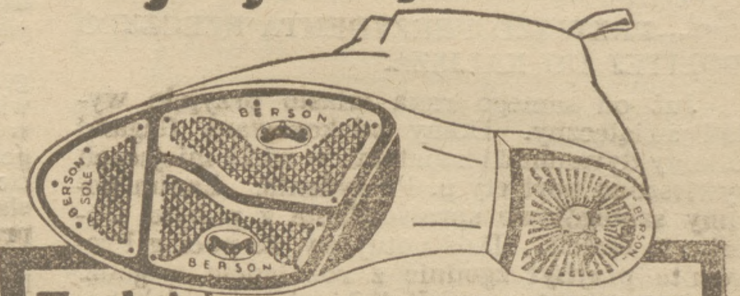
Wiatrak

w dobrym stanie na rozbiórkę do sprzedania. Wiadomość w red. Gaz. Kal 1114

Berson

jest i pozostaje zawsze

najlepszą marką



Żądajcie u waszego szewca przybicia obcasów i podeszew gumowych marki Berson

Berson ochrania obuwie jest tańszym i trwalszym od skóry.

Berson-Kauczuk

S-ka z ogr. odp.

Centrala: KRAKÓW, Straszewskiego 2.

Składy i zastępstwo: **Łódź,** Dzielna Nr. 16. 1004

Węgiel

z odstawą do domów, ze znieśieniem do piwnic

po 17.000 mk. za centnar.

NAJLEPSZY

w Polsce **cement**

„Rudniki“

z pieców rotacyjnych po cenie fabrycznej na dogodnych warunkach poleca

Kaliska Spółka Opałowa

Kazimierzowska 1, tel. 92. 1080